B. W. D. O. K. Nr. VIII. 9016./IV.

Nr. 3 (1377). Cena 150 mk. Włocławek, piątek dnia 5 stycznia 1923 r. Rok VI

SŁOWO KUJAWSKIE

Biblioteka Wojskowa D. O. K. VIII. Toruń

Prenumerata na miejscu mk. 3300, na prow: mk. 4000. Za odnoszenie do domu dolicza się 500 mk. Ogłoszenia za wiersz nonparel. Pierwsza strona 450 mk., druga i trzecia 350 mk. czwarta 8-łamowa 150 mk. Ogł. drobne po 75 m, za wyraz, tłust. druk. podwójnie. Najmn. ogł. 750 mk. Dla zagran. ceny o 200 proc. wyższe.

Adres Redakcji i Admini... ...wszechna, ul. Brzeska № 4. — Redakcja i Administracja otwarta od g. 10 r. do 3 i od 5 do 6 wiecz.

Redakcja rękopisów nadesłanych nie zwraca; ... oznaczenia honorarjum uważa za bezpłatne; prosi, by pisane były po jednej stronie. Ogłoszenia przyjmow. są do g. 12

REDAKTOR PRZYJMUJE CODZIENNIE, OPR... ...EDZIEL I ŚWIĄT, OD GODZINY 2-EJ DO 3-EJ PO POŁUDNIU. — TELEFON REDAKCJI 26. № P. K. O. 61.783.

ENCYKLIKA OJCA ŚW.

Ojciec Święty Pius XI wydał na Boże Narodzenie pierwszą swą Encyklikę, zaczynającą się od słów *Ubi arcano Dei*. W odezwie tej przewiduje Ojciec Św. możliwość, aczkolwiek jeszcze nie z całkowitą pewnością, zwołania w r. 1923 zjazdu Episkopatu całego świata w Rzymie, jakby dalszego ciągu Soboru przerwanego w roku 1870 przez odebranie Stolicy Apostolskiej władzy świeckiej w Rzymie. Główne ustępy obszernej Encykliki brzmią:

Publiczne życie narodów otoczone jest jeszcze gęstą chmurą nienawiści, nieufności i uraz wzajemnych. Narody zwyciężone cierpią dotkliwiej ciężkie klęski, których nie brak i narodom zwycięskim, narody mniejsze uskarżają się, że są deptane i wyzyskiwane przez narody większe, te zaś znowuż obrażają się i skarżą, iż są źle rozumiane i wystawione na cel ataków ze strony tamtych. Usterki przeszłości trwają i pogarszają się coraz bardziej, gdyż powtarzające się usiłowania mężów stanu i polityków nie przyniosły spodziewanych wyników. Niepokój narodów powiększają jeszcze groźby nowych wojen, straszniejszych od przebytych dotąd.

Rozbicie wewnętrzne społeczeństw jest złem bardziej jeszcze godnem ubolewania. Walka klas stała się obecnie chorobą społeczeństwa, któremu zagraża zniszczeniem wszelkich sił żywotnych: pracy, przemysłu, sztuki, handlu, rolnictwa, wszystkiego, co tworzy dobrobyt ogólny i jednostkowy. Przeciwnicy wydają się coraz bardziej nieustępliwi. Podczas gdy w dalszym ciągu między tymi, którzy pożądają dóbr materjalnych, a tymi, którzy chcą uporczywie dobra te zachować dla siebie, między podległymi a kierownikami, toczy się walka, podżegana obopólnie chęcią posiadania i rozkazywania, wytwarzają się częste zastoje w pracy, zarówno jak i rewolucje, bunty, reakcje, represje, pociągające za sobą głębokie niezadowolenie ogólne. Partje walczące dopuszczają się często wystąpień, tem bardziej pożałowania godnych i niebezpiecznych, że ogół ludności uczestniczy w szerszym zakresie w życiu publicznem i w rządzie, jak się to dzieje w nowoczesnych systemach reprezentacyjnych, które jakkolwiek nie pozostają w sprzeczności z doktryną katolicką, dającą się zawsze zgodzić z wszelkiemi słusznemi i sprawiedliwemi formami rządów, mimo to pociągnąć mogą za sobą niedomagania bardzo poważne.

Ziarna zepsucia, popierane przez wojnę i rosnąca demoralizacja, wdarły się w łono rodziny i wynikają z tego zatargi, niepokój, niekarność, niechęć do pracy, brak wstydliwości u kobiet i skromności w sposobie ubierania się, w rozmowie, w tańcach, urąganie wreszcie ubóstwo bliźniego, urąganie tem jaskrawsze, że zaostrza je ostentacja i bezwstyd zbyt częsty u tych, których szybkie zyski uczyniły bogatymi, lecz nie lepszymi.

Przyczynę ujemnych zjawisk społecznych przypisać należy temu, iż prawo silniejszego zbyt długo panowało wśród ludzi, osłabiając i prawie unicestwiając uczucie miłosierdzia i litości. Pokój sztuczny, zawarty na papierze, zamiast obudzić te szlachetne uczucia, wzmógł, a nawet niemal uprawomocnił ducha nienawiści i zemsty. Zagubiono poczucie godności osobistej i wartości jednostki ludzkiej pod naciskiem brutalnej przewagi siły i zbiorowiska. Celem jednych jest wyzyskiwanie drugich, ażeby tem lepiej i szerzej używać dóbr doczesnych. Dla tych dóbr materjalnych, tak ograniczonych, narody i jednostki ścierają się ze sobą w nieustannej walce. Nadmiar w pragnieniu dóbr materjalnych staje się źródłem walk i krzywd społecznych i międzynarodowych, wówczas gdy uważa się za niemal usprawiedliwiony wysokiemi racjami stanu, dobra ogólnego, miłości ojczyzny i narodu. Miłość ta, która pobudza wiele cnót i wspaniałych bohaterstw, skoro daje się kierować prawem chrześcijańskiem, staje się źródłem ciężkich krzywd, gdy wyradza się w przesadny nacjonalizm i zapomina, że narody są braćmi w wielkiej rodzinie ludzkości i że inne także ludy mają prawo do istnienia i do rozwoju.

Kościół nie wtrąca się w rzeczy czysto ludzkie, ale też nie dopuszcza, aby władza polityczna w tem znajdywała podnietę do obniżania dóbr wyższego rodzaju i wkraczała w prawa od Boga jemu nadanemi.

Mówiąc słowami Benedykta XIII: „Nie zniesiemy niczego, coby uwłaczało godności lub wolności Kościoła, które są dobrami najważniejszemi, także dla postępu samej cywilizacji“.

Ubolewamy nad tem, że wśród państw z całego świata, uznających tę zasadę, brakuje Italji, naszej ojczyzny, kraju, w krórym ręka Boga, która kieruje losami dziejów, ustanowiła siedzibę swego Namiestnika na ziemi, robiąc przez to ze stolicy cudownego lecz ograniczonego imperjum rzymskiego, stolicę świata całego, ponieważ stała się siedzibą władzy, która górując nad granicami narodowości i państw, obejmuje wszystkich ludzi i wszystkie narody. Jako spadkobiercy i piastunowie myśli najświętszych zobowiązań naszych poprzedników, uposażeni, jak i oni w jedyną władzę właściwą w tej najważniejszej sprawie i odpowiedzialni przed Bogiem protestujemy, jak i oni protestowali, przeciw takiemu stanowi rzeczy, nie powodowani próżną i niską ambicją, za którąbyśmy się rumienili, lecz obowiązkiem sumienia i pamięcią o śmierci, nie chcąc sobie gotować wyrzutów w tej ostatecznej chwili. Zreszta Italja nie potrzebuje się obawiać czegokolwiek ze strony Stolicy Apostolskiej. Papież, ktokolwiekby nim był, zawsze powtarzać będzie: „Mam myśli o pokoju a nie o walce“ (Jeremjasz 29—2), o pokoju prawdziwym, dlatego też nierozerwalnym ze sprawiedliwością, tak żeby można powiedzieć: „Sprawiedliwość i pokój uścisnęły się“ (Psalm 84—11). W ręku Boga jest odłożenie lub przyśpieszenie wybicia tej godziny, a ludziom mądrym i dobrej woli przystoi baczyć, aby ona nie wybiła na darmo. Będzie ona policzona między godziny najuroczystsze, dobroczynne w skutkach, czy to ustanawiając królestwo Chrystusa lub też wprowadzając uspokojenie Italji i świata całego.

Społem.

Wszelkie wysiłki i starania stronnictw narodowych, skonsolidowanych w Chrześcijańskim Związku Jedności Narodowej, celem dojścia drogą ustępstw do porozumienia z Polskiem Stronnictwem Ludowom »Piast«, by stworzyć większość polską w Sejmie i Senacie, a tembardziej w Zgromadzeniu Narodowem, wogóle by nadać tym izbom charakter polski na polskiej większości oparty, spełzły na niczem — wskutek szachrajskich machinacji naczelnych machero-polityków „Piasta“. Nie doszło do tego w czasie obu elekcji.

Jakkolwiek się stało, obserwując jednakże dokładnie wypadki minionych dni — i porównywując obie postacie Prezydentów t. j. zmarłego i obecnego, zauważymy w nich dość poważne różnice, mające ogromny wpływ na ukształtowanie się Państwa. Pierwszy z nich tragicznie zmarły ś. p. Gabryel Narutowicz był człowiekiem oddanym jedynie sobie i skrajnej lewicy, której był właściwym kluczem i narzędziem oraz dalszym ciągiem rządów p. Józefa Piłsudskiego, gdy, obecny, p. Stanisław Wojciechowski, pomimo, że przeszedł dzięki głosom tejże lewicy, był i jest działaczem społeczno politycznem o zasadach umiarkowanych, liczącym się z własnym sumieniem i ogółem całego społeczeństwa. Jakby zemsta czy kara — Narutowicz krwawo przysiągł, krwawo zginął. Pan Wojciechowski zaś przysiągł ze spokojem całego społeczeństwa i ze spokojem swój urząd zwierzchnika państwa sprawuje i sprawować będzie z pożytkiem dla Państwa i Narodu. Jako sławny ekonomo-kooperatysta, a więc społecznik oraz polityk ma szanse i zdolność ku temu. Potrzeba tylko z naszej strony powszechnego współpracownictwa i poparcia jego poczynań, opierając się na jego orędziu wydanem do Narodu. Zapomnijmy o waśniach i kłótniach partyjnych, pomnąc, że zgoda buduje, a niezgoda rujnuje, Stańmy się nareszcie dla siebie braćmi albowiem jesteśmy synami jednej i tej samej Matki Ojczyzny - Polski, która nas żywi i pragnie naszej zgody. Stańmy wszyscy społem do pracy, albowiem pracą wspólną wytrwałą a zgodną dojdziemy do szczytu potęgi i sławy i nie będziemy zależeć od nikogo ekonomicznie ni politycznie. Dobro Ojczyzny to dobro wszystkich. Jedność — to siła, to miecz dla wrogów. Społem więc, Rodacy!

Ant. Domanowski.

KILKUWIERSZÓWKI.

Z POLSKI I O POLSCE

× Mecz rozegrany pomiędzy Cracowią a drużyną francuską w Paryżu skończył się 5:2 na korzyść drużyny francuskiej.

× Premier Sikorski wyjechał na trzy tygodnie do Zakopanego. Zastępuje go min. Darowski.

Z CAŁEGO ŚWIATA

× Rosja nie przyłączy się do międzynarodowego traktatu w sprawie cieśnin.

× Rosja sowiecka zabiega usilnie o zaciągnienie pożyczki w Ameryce.

× Rada „Legji honorowej“ we Francji odebrała znanemu powieściopisarzowi Wiktorowi de Margueritte order z powodu jego ostatniej niemoralnej powieści.

× W Halle dokonano zamachu na wielki pomnik, składający się z figur Wilhelma I, Moltkego i Bismarka. Posąg Moltkego został zniszczony.

× Nacjonaliści tureccy pragną uczynić Angorę stolicą Turcji.

× Rada komisarzy ludowych zaaprobowała projekt Dzierżyńskiego o nadzorze nad cudzoziemcami w Rosji. Pobyt cudzoziemcom w Rosji sowieckiej będzie dozwolony jedynie na następujących warunkach: 1) Cudzoziemiec nie podlega służbie wojskowej; 2) cudzoziemiec nie może należeć do żadnej partji politycznej; 3) cudzoziemiec musi podpisać zobowiązanie uznawania wszystkich obowiązujących ustaw republiki sowieckiej i ponoszenia wszelkich wypływających stąd konsekwencji; 4) każdy cudzoziemiec, przebywający w Rosji, pozostaje pod dozorem agentów głównego urzędu politycznego, który posiada prawo, bez względu na prawo międzynarodowe, aresztować i wysiedlić każdego cudzoziemca.

× Na Podolu władze sowieckie wznowiły wyprawy karne, pod pretekstem walki z bandytyzmem i wykrycia broni u ludności miejskiej.

× W Saratowie stwierdzono kilka wypadków dżumy.

× Gazety sowieckie, które początkowo były rozdawane darmo, obecnie kosztują 500—600 tysięcy rubli — w Moskwie i 700 tys. rb. na prowincji.

× Sowiet w Omsku ogłosił publicznie, że wszyscy b. właściciele fabryk mają dawne swoje przedsiębiorstwa otrzymać w dzierżawę na ulgowych warunkach.

Kupujcie Pożyczkę Złotą!

DYREKTOR

Gimnazjum Męskiego im. Długosza we Włocławku zawiadamia, że egzaminy wstępne dla kandydatów do wszystkich klas (od podwstępnej do szóstej włącznie) odbędą się w d. 8 stycznia r. b. o godz. 9 rano.

Nowa troska.

Wśród rozmaitych smutnych objawów chwili obecnej, największą troską przejmuje stan rozkładowy rodziny; a przecież Chrystus założył fundament pod wielkie boże dzieło rodziny chrześcijańskiej, rodziny przedewszystkiem miłującej i szanującej się nawzajem. Rodzina to ogniwo wielkiego łańcucha spajającego naród w braterstwie i serc zjednoczeniu. Im te ogniwa hartowniejsze ogniem miłości Boga i bliźnego, tem spoitość ich bardziej uczyni nieprzystępną twierdzą skarbów narodowych.

Przypatrzmy się czy rodzina w chwili obecnej stoi na wysokości zadania? czy małżeństwa miłują i szanują się jak należy, czy wiara zaprzysiężona u stóp ołtarza święcie jest dochowywaną? Czy rodzice pamiętają na to, że dzieci to skarb najdroższy przez Boga w ręce ich złożony, za który muszą się kiedyś sprawiedliwości boskiej uiścić. Niestety, z latarnią Dyogenesa poszukać dziś ognisk domowych, gdzieby mąż z żoną dłoń w dłoń, czując jedno serca bicie szli przez drogę życiową, gdzie częściej łzy niż uśmiechy, ciernie niż róże z woli Opatrzności kwitną. Oni nie tęsknią wśród posuchy świata za ciepłem, życia rodzinnego, które napełnia harmonją ciszy, ładu i wyrozumiałości wzajemnej. A jednak rodzina w pojęciu chrześcijańskiem jest rozsadnikiem cnót wszelakich, wychowanie zaś dzieci na walecznych szermierzy ojczyzny i kościoła świętego jest najpierwszem, najświętszem jej zadaniem.

Dziecko, to nie lalka ku mierze rodziców stworzona — dziecko to człowiek, który nieledwie od swego powicia winien być kształcony i prowadzony, ku najwyższym celom, ku ideałom sięgającym nieba. Niech nam się nie zdaje, że dziecko, to bezrozumna istota z którą i wobec której można bezkarnie urządzać różne życiowe doświadczenia. Przeciwnie każde dziecko posiada taką inteligencję, taki zmysł spostrzegawczy, że po mistrzowsku potrafi wyciągać wnioski z danej chwili i otoczenia; a im bardziej jest skryte, im staranniej czy to przez bojaźń czy brak odpowiedniego wykładnika myśli swe ukrywa, tym szczelniej koncha zawierająca drogocenną perłę się zacieśnia, a w ciemnościach psuje się i koślawi, cudze dzieło boże.

Co więcej, dusza dziecka to jasna płyta na której od samego zarania umiejętna lub nieudolna ręka rodziców rzeźbi cudowne lub potworne kształty życiowe. Jeśli rylcem kieruje Bóg i Jego święta wola to z niekształtnej bryły wyrośnie najcudowniejsze dzieło sztuki: człowiek — w całym majestacie cnót i piękna do jakiego Stwórca go powołał.

Przeciwnie, gdy dłutem władają rodzice niegodni swego wielkiego posłannictwa, źli, przewrotni Boga się niebojący — dziełem ich będzie karykakura człowieka przynosząca im wstyd a ludzkości zakałę.

Matka w wychowaniu dzieci najważniejszą odgrywa rolę; ona jest kapłanką ogniska domowego; do jej białej szaty nieskalanej żadną sromotą tulą się dziatki z miłością i zaufaniem, podczas gdy ojciec otacza ich ramieniem męzkiej, bacznej a wyrozumiałej opieki. Ale jeśli ojciec z matką niemają nic wspólnego, jeśli kobieta niepomna na swe szczytne powołanie wychowawczyni narodów, sakrament małżeństwa uważa jako sensacyjny etap w życiu swojem, jeśli unika macierzyństwa, a czas w falach zbytkach i lenistwa, a co gorsza pozwala sobie na grzeszne podkopywanie wiary małżeńskiej — to pytam w co się obrócą, jeśli jej Bóg da dostąpić tego zaszczytu, dzieci przez nią zrodzone.

Rodziny chrześcjańskie! Polska na was od żłobku Chrystusowego woła odrodźcie się w duchu i prawdzie zacznijcie żyć miłością i poświęceniem, rzućcie zardzewiałe okowy grzesznego uśpienia, a spoiwszy się nowemi ogniwy, stańcie od kolebki aż do grobu w nowej poświacie na pożytek kościoła i chwałę polskiego plemienia.

Paulina Miszewska.

Co niesie dzień?

STYCZEŃ **5** PIĄTEK	Dziś: † Wig. Telesfora P. Symeona Z. Słow.: Włastybora. Jutro: Objaw. Pańskie. Trzech Króli. Wschód słońca o g. 7.38 Zachód o g. 15.52. Wsch. księżyca. o g. 19.5 Zachód o g. 8.50.

Uroczystość Trzech Króli. Z powodu jutrzejszej uroczystości Trzech Króli dzisiaj we wszystkich kościołach będą odprawione nieszpory. W katedrze nieszpory o g. 3 pp. Jutro nabożeństwo o zwykłych godzinach.

Jasełka. Jasełka grane dwa razy z powodzeniem na rzecz Ochrony którą się klasztor opiekuje — odegrane zostaną jeszcze 2 razy — t. j. w dzień Trzech Króli 6 stycz. i w niedzielę 7 stycznia, również o godz. 7 wieczorem. Dnia 7 stycznia w niedzielę dawana będzie zniżka dzieciom szkolnym. Bilety na te dwa dni będzie można nabywać wcześniej w Zakrystji klasztornej.

Podziękowanie. Serdeczne „Bóg zapłać" składa Zarząd Ochrony przy ul. Ogrodowej 3, p. Nejmanowi za ofiarę 10.000, na rzecz Ochrony wyżej wymienionej, którą opiekuje się klasztor. Również podziękę składam Szan. p. Bojewskim zamiesz. przy ul. Kilińskiego 14, za ofiarę na rzecz naszej Ochrony w kwocie 100.000 mk.

O. Gwardjan.

Osobiste. Naczelnik Urzędu Ziemskiego w Płocku p. Daniłowicz został mianowany sędzią przy sądzie okręgowym we Włocławku.

— Dyrektorem Banku dla handlu i przemysłu wyznaczony został p. Zientarski z Warszawy, prokurentem p. Lutoborski, kasjerem p. A. Wiśniewski członek zarządu Banku Spółdzielczego i b. zastępca prezesa rady tegoż Banku.

Zmiana wagi i miary. Od dnia 1 stycznia weszło w życie rozporządzenie o wprowadzeniu w handel nowej wagi t. j. kilogramów i nowej miary t. j. metrów. Funty rosyjskie i łokcie zostają wycofane. Za niestosowanie się do powyższego, kupcy będą pociągani do odpowiedzialności karnej.

Cena chleba. Z powodu podwyższenia ceny mąki, cena chleba została z d. 5.XII podwyższona z 680 mk. za kilo na 800 mk.

Z wydziału zdrowia. Wydział zdrowia przy Magistracie rozesłał wezwania płatnicze celem uregulowania należności za przeprowadzenie dezynfekcji w tych domach gdzie grasowała odra.

Opłata za dezynfekcję wynosi około 3000 mk.

Podatek 40 proc. Włocławski Urząd Państwowy Skarbowej rozsyła kupcom wezwanie płatnicze 40 proc. podatku. Podatek należy uiścić do Kasy Skarbowej w dwuch ratach, stosownie do skazówek. podanych w nakazie płatniczym.

Sądy doraźne w okręgu włocławskim zostały przedłużone do 6 miesięcy licząc od 1 stycznia b. r. t. j. do czerwca r. b. włącznie.

Z przemysłu. Tow. Akc. przystąpiło do budowy fabryki sztucznego nawozu przy ul. Wienieckiej. Przy budowie jest zatrudnionych obecnie 80 robotników. Prawdopodobnie fabryka zostanie do lipca b. r. wybudowana zupełnie.

Wielka zabawa młodzi. Staraniem Opieki szkoły powszechnej w sobotę 6 b. m. o godz. 2 po poł. w Szpetalu Dolnym urządzona zostanie wielka zabawa dla młodzieży i starszych, na program której złożą się fantowa loterja, (fanty z artykuł wiejskich drób, inwentarz żywy,) jasełka i na zakończenie zabawa taneczna. Bilety wejścia w kasie gmachu szkolnego przed rozpoczęciem zabawy. Bufet obficie zaopatrzony. Dochód z zabawy przeznaczony jest na dokończenie budowy tejże szkoły. Sądzimy że społeczeństwo przyczyni się do zasilenia funduszu i poprze wysiłki dzielnej młodzieży.

Z sądu. W d. 28 grudnia 1921 popełniono znaczną kradzież w mieszkaniu właściciela majątku Głuszyn, p. Adaszewskiego. Wartość skradzionych rzeczy oceniona była podówczas na 2,000,600 mk. Wydział śledczy wykrył złodziei w osobach braci Józefa i Leona Niewiedomskich i Wincentego Stefańskiego. W dniu 3 stycznia b. r. sprawa była sądzona w sądzie okręgowym, pod przewodnictwem p. sędziego Dulskiego w asystencji sędziów Około-Kułaka i Piaszczyńskiego. Oskarżał podpr. dr. Gelernter, oskarżonych bronił p. Trzciński akcję po rozpatrzeniu sprawy skazał Leona cywilną popierał p. adw. Marnik. Sąd Niewiadomskiego i Stefańskiego na 3 lata więzienia, Józefa Niewiadomskiego uniewinnił. Akcja cywilna przysądzona w sumie 1,200,000 mk.

Zniewaga banknotu polskiego. Dnia 3 I. 1923 r. st. szeregowiec K. Sochacki będąc na dworcu kolejowym w II-ej klasie zauważył stojących przy bufecie 3 ech mężczyzn. Jeden z nich o wyglądzie semickim wyjął nową dwudziesto-markówkę, porwał ją na kilkanaście części i rzucił na ziemię. Kiedy obserwujący spojrzał na sprawcę ostrym wzrokiem ten stropił się i począł zbierać szczątki zniszczonego banknotu. K. S. powołując się świadectwo najbliższym oddał sprawcę w ręce policji, która spisała protokuł i skierowała sprawę na drogę sądową. Osobnikiem tym był Jakób Rubinsztejn mieszkaniec m. Lipna, konduktor samochodowy.

TADEUSZ KOWALEWSKI. 1

Cierniowa Droga.

Koleżance JADWIDZE ROMEROWNIE poświęca ten obrazek — autor.

I.

Na katafalku, przykrytym czarnym suknem, leżały w kwiatach fiołkowych i białych chryzantem zwłoki »Dzikiej Kazi«. Woskowe świece paliły się żółtawym płomieniem, odbijając się migotliwym błyskiem na twarzy zmarłej. Zmrok zapadał dnia jesiennego, sącząc się szarym światłem do pokoju. U stóp katafalku klęczał Adam z pochyloną ku ziemi skronią. Klęczał tak już od rana niepomny na zmęczenie... Podobny był raczej do posągu, na którym Król Smutek osiadł niepodzielnie. Cisza, aż dzwoniła w uszach. Przerywało ją tylko czasem łkanie wydobywające się z piersi Adama, podobne raczej do jęku.

»Dzika Kazia« leżała spokojna w trumnie podobna do majowego poranku, w swym słodkim uśmiechu na woskowo bladej twarzyczce. Ubrana była w białą batystową sukienkę. Na piersiach ułożono jej jagdyby do modlitwy ręce. Na palcu miała swój pierścionek z turkusikiem, błyszczącym przy konającym blasku świec.

Zmrok listopada sączył się coraz bardziej.

Adam dźwignął się wreszcie z klęczek, przeszedł jak błędny parę razy po pokoju, ucałował chłodną rękę zmarłej i wyszedł na ulicę.

Mrok go zalał siny. Z nieba padał na odzienie drobny przejmujący deszczyk. Latarnie elektryczne poruszane wiatrem rzucały cienie skaczące po kamieniach.

Nie zwracał na nic uwagi. Poszedł tylko wolnym krokiem na most przewieszony elipsą przez rzekę. Wiatr się zerwał silny i przejmujący, napełniając świat skowytem.

— Kazi już niema — brzmiało mu w uszach złowrogim akordem marsza pogrzebowego.

Adam uczuł, że w chwili, gdy bezlitosna śmierć mu ją wydarła, pozostawiając mu tylko jej wyznanie bezgranicznej miłości ku niemu, poczuł, że ją kocha tak, jak nikogo na świecie.

We wichrze listopadowym wciąż szeptał w szept Kazi:

— Ja ciebie jedynie kochałam...

Jeszcze w uszach miał ten kaszel straszny, rozdzierający jej piersi.

— Dziś ją już nic nie boli...

Stanął na moście, oparł się o poręcz wpatrując się w wodę z szumem płynącą poniżej. Patrzał w toń i słyszał szept płynący z mrocznej otchłani:

— Pójdź do mnie... pocóż żyć i męczyć się... pojdziemy razem w krainę wiecznego słońca, gdzie niema łez, kiedy kwitnie wiecznie maj i czarowne róże!

— Pójdź do mnie... Ukoję twą wieczną tęsknotę i ucałuję jasne czoło twoje.

— Pójdź... osuszę gorzkie łzy z twych oczu zmęczonych.

— Pójdź do mnie... Ustroję cię w kwiaty, które cię zapachem upoją. Popłyniemy razem w wieczność w smudze srebrnej księżyca rydwanem gwiaździstym.

Woda cicho szeptała ciągnąc, go ku sobie. Adam stał pochylony nad nią i uczuwał coraz bardziej, że w obliczu śmierci Kazia stała mu się utraconem ukochaniem całego życia I tak mu było pusto nie dowytrzymania Był przekonany, że swoim odejściem nie zrobiłby nikomu żadnego wyłomu w życiu. A przecież człowiekowi potrzeba choć odrobinę serca, które byłoby mu drogowskazem na drogę życia. Adam przełożył nogę przez barjerę mostu chcąc skoczyć do wody, lecz w tej chwili jakaś silna dłoń schwyciła go za ramię i ktoś energicznie wykrzyknął.

— Co pan chce robić najlepszego.

— ?

— Na samobójstwo zawsze mamy dużo czasu. Życie jeszcze takie długie, trzeba tylko pracy się oddać.

Adam obejrzał się. Za nim stał stary aktor Józef Satalecki, z poraną bruzdami twarzą i odciągając go na bok prawił dalej:

— I pocóż odbierać sobie życie? Miłość?!... Święte uczucie, ale nie trwałe. Można ją porównać do czterech pór roku. Jak wiosna budzi się przybiera kwiatami i lśni majem później potężnieje i dojrzewa jak lato, a wreszcie jak jesień staje się chłodna i smutna pokrywając się wreszcie grudniowym lodem zimy.

I znów przychodzi wiosna i miłość znów się obudzi.

— Moja się nie obudzi... Umarła...

— Rozumiem was dobrze, ale nie trzeba tak tego tragicznie brać do serca. Przyjmijcie, to z rezygnacją przepojonę melancholję.

d. c. n.

Koncert-Raut. Urządzony przez Stowsrzyszenie Urzędników Państwowych w dn. 9. b. m. (wtorek) w Kino Teatrze „Nowości" Wielki Koncert-Raut zapowiada się świetnie. Miłośnicy muzyki będą mieli rzadką sposobność usłyszeć słynny Kwartet Polski z Poznania, w skład którego wchodzą: Prof. Zdzisław Jahnke — I skrzypce p. Tadeusz Gonet — skrzypce, Prof. Tadeusz Szulc — altówka, Prof. Dezyderjusz Danczowski— wiolonczela, znakomity chór „Echo" z Warszawy pod batutą wybitnego kompozytora — dyrygienta p. Wacława Lachmana, śpiew p. Zofji Kinowskiej z Płocka, znanej pieśniarki, deklamację p. Marji Kowalewskiej, grę skrzypcową p. Bronisława Rogalskiego i śpiew p. Ludwika Rakowskiego, akompanjament objęli: prof. Paweł Bojakowski i p. Celestyn Klein. Czysty dochód przeznacza się na cele Stowarzyszenia U. P.

Nie wątpimy, że w dniu tym Teatr „Nowości" zapełni się po brzegi doborową publicznością. Początek koncertu punktualnie o godzinie 8 wieczorem. Podczas wykonywania poszczególnych N°/₀ N°/₀ programu publiczność na salę wpuszczana nie będzie

Po koncercie w salach Stowarzyszenia U. P. (Kaliska 1) o godzinie 11 wieczorem odbędzie się zabawa taneczna.

Bilety na koncert wcześniej do nabycia w składzie aptecznym p. M. Xiężopolskiego ul. 3-go Maja № a w dniu koncertu w kasie teatru »Nowości« od godz. 6 wiecz.

Sylwester w Aleksandrowie Kuj. W wieczór sylwestrowy zostały urządzone dwie zabawy u kolejarzy i u strażaków. Spokój nie został zakłócony.

O skrzynkę do listów. Publiczność zapytuje zarząd pocztowy dlaczego została usunięta skrzynka do listów z gmachu szpitala św. Antoniego.

O polski szyld. Majster ślusarski (żyd-chasyd) wywiesił szyld obok synagogi starej przy ul. Żabiej w języku polskim i żargonie. Publiczność polska, oburzona tym faktem zwraca się za naszem pośrednictwem by szyld ten został usunięty i zastąpiono innym w języku polskim pisanym.

Z rzeźni miejskiej. Od 1 do 31 grudnia, w rzeźni miejskiej ubito: 1 konia, 302 krów, 476 jałowizny, 359 cieląt, 121 owiec, 94 kozy, 695 szt. nierogacizny, z których jedna była trychinowata.

Kradzieże. W Dolnym Szpetalu skradziono Kuflowi krowę wartości 300,000 mk.

Składy nawozu na ulicy. Od dłuższego czasu okoliczni gospodarze zwożą nawóz z miasta i składają go około ulicy Płockiej lub też na ulicy do czasu, aż przybędzie pan mróz. Wobec łagodnej zimy, nawóz ten wydziela cuchnącę woń zatruwając powietrze. Z wracamy przeto uwagę czynnikom miarodajnym.

Ulica bez światła. Mieszkańcy ul. Starodębskiej zwracają się za naszem pośrednictwem do Magistratu z prośbą, by na tej ulicy założono lampy elektryczne.

Sympatyczni koledzy. Do O. Piepra zam. przy ul. Kiólewieckiej Nr. 23 przybyli onegdaj koledzy, którzy skradli Pieprowi, gdy ten już był pod dobrą datą, parę kamaszy wartości 60,000 mk.

KRONIKA POLICYJNA.

Piekarz — brudas. W chlebie z piekarni Piepra Karola znaleziono nieczystości. Niechlujnego właściciela piekarni pociągnięto do odpowiedzialności karnej.

Hazardownicy. Moszka Piekarskiego, Joska Srebrnika, Hersza Bauma i Lejzora i Mordkę Dobrowolskich pociągnięto do odpowiedzialności karnej za gry hazardowne.

Do odebrania. W Komisarjacie Policji jest do odebrania portfel ceratowy ze świadectwami.

Walka z pijaństwem. Kruszyńskiego Wincentego, Białkowskiego Piotra i Walczaka Jana pociągnięto do odpowiedzialności za pijaństwo.

Za awanturę. Radziejewskiego Moszka i Kowalskiego Romana pociągnięto do odpowiedzialności za zakłócenie pokoju publicznego.

Kradzież. Andrzejewskiej Zofji, zam. przy ul. Wiejskiej № 8, skradziono różne rzeczy wartości 30,000 m.

Dymisja min. Jastrzębskiego.

Min. skarbu Zygm. Jastrzębskiego zgłosił ponownie prośbą o dymisję, którą premjer Sikorski przyjął. Kierownictwo min. skarbu objął wiceminister Markowski. Powołanie nowego ministra pozostaje w związku z ogolną reorganizacją rządu.

Aresztowanie Adolfa Nowaczyńskiego.

Konfiskata i zawieszenie „Myśli Narodowej".

PAT-iczna komunikuje:

„Na zasadzie art. 2-go rozporządzenia ministra spraw wewnętrznych z dnia 18 grudnia 1922 r. komisarz rządu na m. st. Warszawę zarządził skonfiskowanie numeru 1 go z datą 6-go stycznia 1923 r. czasopisma p. n. „Myśl Narodowa" za artykuł p. Adolfa Nowaczyńskiego p. t. „Testament" z równoczesnem zawieszeniem czasopisma i pociągnięciem do odpowiedzialności sądowej autora wyżej wymienionego artykułu oraz redaktora „Myśli Narodowej".

*

Artykuł „Testament", pióra A. Nowaczyńskiego streszcza i analizuje mowę sądową Niewiadomskiego i zawiera pewną charakterystykę jego osoby.

We środę o godz. 6 m. 30 wieczorem zjawili się w mieszkaniu Adolfa Nowaczyńskiego przy ulicy Złotej Nr. 61 funkcjonarjusze defensywy politycznej misterjum spraw wewnętrznych w liczbie czterech, oświadczając, że przybyli z poleceniem przeprowadzenia rewizji i aresztowania Adolfa Nowaczyńskiego.

Na zapytanie Nowaczyńskiego z jakich powodów zostaje aresztowany, odpowiedzieli agenci, że spełniają rozkaz, a pozatem nie mogą udzielić żadnych wyjaśnień. Agenci oświadczyli, że niewolno nikomu wychodzić z mieszkania i rozpoczęli rewizję. Rewizja trwała przeszło godzinę.

Po rewizji przewieziono Adolfa Nowaczyńskiego najpierw do lokalu defenzywy, a następnie do więzienia Mokotowskiego.

RYNEK PIENIĘŻNY.

Waluty zagraniczne w dalszym ciągu bez większych zmian.

	gotówka
Berlin	2.50
New-York	17.825 - 17.725 - 17.750
Paryż	1.312.50—1.305
Kanada	17.725
	czeki
Belgja	1.200—1.210—1.203
Berlin	2.46—2.40
Gdańsk	2.46—2 40
Helsingfors	455
Holandja	6.925
Londyn	82.900—83.000—82.450
New-York	17.775 - 17.825 - 17.750
Paryż	1.315—1.320—1.310
Praga	553—550
Szwajcarja	3.400—3.380—3.382
Wiedeń	26.50—26.00
Włochy	923—921

TELEGRAMY.

Marszałek Foch przeciwko okupacji.

PARYŻ 4-go stycznia (P. A. T.) Według doniesień Journala, marszałek Foch miał oświadczyć, że obsadzenie zagłębia Ruhry jest technicznie łatwe, ponieważ najważniejsze 4 punkty znajdują się w rękach francuskich. Jednakże okupacja mogłaby wywołać wielkie koszta, a nierzręczna propaganda i rozwinięcie planu wojskowego mogłoby wzburzyć opinję publiczną przeciwko Francji. Dalej należałoby stwierdzić — zdaniem marszałka Focha — że Francja posiada dostateczną ilość ludzi wykwalifikowanych do objęcia przedsiębiorstw przemysłowych Ruhry, w razie porzucenia pracy przez personel niemiecki.

Mobilizacja armji tureckiej.

LONDYN 4-go stycznia (P. A. T.) Dzienniki otrzymały ze Smyrny wiadomość o mobilizacji czterech roczników wojska tureckiego. Lada chwila ma nastąpić mobilizacja dwu następnych roczników.

Jeszcze jeden sporny punkt.

WIEDEŃ 3. I. (Pat), »Neue Freie Presse« donosi z Lozanny: w subkomitecie dla spraw wymiany ludności, delegat angielski odczytał oświadczenie Bonar Lawa, według którego oświadczenia, Anglja nie zgadza się na usunięcie patrjarchatu z Konstantynopola i nie życzy sobie, by patrjarchatowi odebrano wszelkie prawa głowy kościoła prawosławnego w Turcji.

Hindusi przeciw Anglji.

LONDYN, 4.I. (PAT). Reuter donosi z Gaya (Indje): Najconalistyczny kongres hinduski powziął uchwałę zapowiadającą, że w razie, gdyby Turcja była wciągnięta w wojnę, kongres zorganizuje natychmiast bierny opór, polegający na prowadzeniu propagandy wśród armji i policji przeciwko wojnie, przeciwko rekrutacji i przeciwko subskrypcji pożyczki wojennej. Uchwała wreszcie zapowiada utworzenie legjonu, który będzie oddany do dyspozycji rządowi angorskiemu.

Proces małej ententy.

PRAGA 4. I. (Pat). »Czeskie Slovo donosi z Paryża, że tamtejsi przedstawiciele Czecho-Słowacji, Jugosławji i Rumunji wręczyli konferencji ambasadorów notę zbiorową, protestującą, przeciwko projektom Węgier, dotyczących powiększenia obrony krajowej.

Poseł Petlury.

BERLIN 4 go stycznia. (P. A. T.) Poseł ukraińskiego rządu Peltury, Stockij, pomimo wezwania przez rząd niemiecki nie opuścił dotychczas gmachu ukraińskiego, położonego nad Kronprinzen-Ufer i wzbrania się nadal gmach ten opuścić. Ponieważ jednak rząd Rzeszy zobowiązany jest na mocy rozszerzonego traktatu w Rapollo oddać ten gmach do dyspozycji ukraińskiego sowieckiego poselstwa, rząd będzie musiał wdrożyć postępowanie eksmisyjne.

Strajk dostawców żywności.

BERLIN 4-go stycznia. (P A T). Strajk handlarzy, który wybuchł w halach targowych berlińskich, rozszerzył się na prowincję. Zastrajkowali również handlarze, zaopatrujący Berlin w masło i produkty mleczne.

O naszą młodzież szkolną.

Zwróćmy na chwilę uwagę naszą na to, jaki wygląd zewnętrzny ma teraźniejsza nasza młodzież szkolna.

Czyż nikogo nie razi ta różnorodność odzieży, ten brak jednolitegd a skromnego uniformu uczniowskiego, któryby odpowiednio był zastosowany do ich wieku?

Uczniowie obecnie mają, jako odznakę szkolną, jedynie tylko czapki, n.b. »francuzkie« (dlaczego nie polskie?) mundurków zaś żadnych i wskutek tego widzimy tu bardzo różnorodne ubiory, nie raz dziwaczne; naprzykład, jedni mają ubranka cywilne marynarkowe najrozmaitszych kolorów i fasonów, drudzy noszą kurteczki sportowe, wojskowe, różne płaszcze i palta, niektórzy owijają łydki bandażami, inni chodzą w długich butach, starsi chłopcy zapuszczają sobie baczki i t. d.

Wszystko to robi bardzo niekorzystne wrażenie i wygląda na jakąś tymczasową zbieraninę, lecz nigdy nie na szkołę; uczniowie powinni mieć pewien rygor, pewien porządek zewnętrzny. To jest konieczny warunek szkoły.

Taka swoboda w odzieży niejako upoważnia młodzież do zbyt swobodnego i nie raz niestosownego zachowywania się na ulicy i w miejscach publicznych; widzimy więc często uczniaków palących swobodnie papierosy i samodzielnie odwiedzających restauracje, hotele i t. d.

Że wszystko to bardzo ujemnie wpływa na wychowanie młodzieńców i jest bardzo złym przykładem, — zdaje się nie ulega najmniejszej wątpliwości i z niczyjej strony protestu nie wywoła.

Żądajmy więc, aby młodzież nasza była wzięta w pewien rygor i aby posiadała ustaloną, skromną i jednolitą odzież, odpowiednią dla wieku szkolnego, gdyż porządek — jest duszą wszystkiego i powinien być zachowany przedewszystkiem tam, gdzie jest nauka i wychowywanie.

Z. Olszański.

Niedyskrętne pytania.

× Dlaczego i z jakiej racji podwyżka urzędników Magistratu jest nieporównanie większą od pensji urzędników państwowych? Czy praca w Magistracie jest cięższą? Z jakiej racji tak obciążać podatkami mieszkańców?

× Czy nie należałoby i w mieście naszym w sklepach polskich (w oknach i przy drzwiach) powywieszać tabliczki z napisem »swój do swego lub »zakład chrześcijański«?

× Czy te wszystkie żargonowe szyldy, napisy i ogłoszenia na słupach nie drażnią naszej duszy polskiej? A może sprawiają nawet pewne zadowolenie dla tych, którzy na to pobłażliwie zezwalają?

Z. O.

KUP

POŻYCZKĘ ZŁOTĄ!

Przez zakupienie Pożyczki Złotej wstrzymamy druk nowych banknotów i podniesiemy wartość znajdujących się w obiegu marek.

Bądź mądry — Kup Pożyczkę Złotą

Obligacje Pożyczki możesz nabyć Oddziałach Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej, w Oddziałach Pocztowej Kasy Oszczędności, w Kasach Skarbowych i w Bankach prywatnych.

Ogłaszajcie się w Słowie Kujawskiem.

8% PAŃSTWOWA
POŻYCZKA ZŁOTA
Z 1922 ROKU.

Obecny stan naszych finansów jest rezultatem całego splotu przyczyn wzajemnie od siebie zależnych i tworzących jakgdyby zaczarowane koło, z którego napozór niepodobna znaleźć wyjścia. Im więcej drukujemy banknotów celem pokrycia bieżących wydatków państwowych, tem bardziej obniżamy wartość marki, — im niżej zaś marka spada, tem więcej banknotów wypuszczać musimy na pokrycie normalnych wydatków. Zawodną jest tu metoda ciągłego podwyższania podatków i opłat skarbowych, bowiem wpływy z danin publicznych dają oczekiwany efekt kasowy dopiero w kilka miesięcy po ich uchwaleniu, zaś natychmiastowym efektem każdego pod niesienia opłat pocztowych, taryf kolejowych i t. p. jest nowa fala drożyzny, doprowadzająca do tego, że opłaty i podatki wpływają w markach o wartości znacznie mniejszej, niż było przewidywane — co sprowadza znów konieczność łatania niedoboru dalszą emisją marek i faktycznie uzasadnia wzrost drożyzny.

Mimo widocznych trudności w rozwikłaniu ciężkiej sytuacji finansowej wyjście z niej istnieje. W Ministerstwie Skarbu przygotowuje się szereg projektów, stanowiących część ogólnego planu, ogłoszenie którego byłoby obecnie przedwczesne. Lecz chociaż sytuacja nie jest wcale beznadziejna, to jasnem jest, że zarządzenia sanacyjne, głęboko obmyślane i umiejętnie stosowane, zdołają wprowadzić ład do naszych stosunków finansowych dopiero po dłuższem działaniu. Wszyscy rozumiemy, że zakorzenionej choroby nie leczy się cudownemi środkami, lecz stopniowo usuwa uporczywem stosowaniem trafnych zabiegów.

Powodzenie akcji sanacyjnej zależnem jest w znacznej mierze od warunków, w jakich akcja ta będzie prowadzona. Skuteczność planowych zamierzeń Ministerstwa byłaby niesłychanie wzmocnioną, gdyby udało się na okres kilku miesięcy zatrzymać, a przynajmniej poważnie zmniejszyć druk banknotów na potrzeby państwowe. Jest to możliwe jedynie przez zapewnienie pokrycia bieżących wydatków inną drogą, drogą zaciągnięcia pożyczki wewnętrznej.

Zdajemy sobie jednak sprawę z tego, że zmysł oszczędności u nas zaginął. Aby go rozbudzić, należy nietylko stworzyć ponętne warunki dla lokaty oszczędności w pożyczce państwowej, lecz przedewszystkiem potrzeba zapewnić tej lokacie możliwie niezmienną wartość. Odczuwając tę konieczność Ministerstwo określiło swe zobowiązania dłużne w „złotych“, gwarantowanych w całości złotym i srebrnym zapasem państwowego banku emisyjnego. Lokata w złotych zapewnia każdemu, że złożone przez siebie oszczędności otrzyma w terminie płatności w wartościach niezdeprecjonowanych, zwiększonych o wysoki odsetek, w stosunku 8 od sta.

Dążąc do osiągnięcia drogą pożyczki względnej stabilizacji marki na okres reform skarbowych Ministerstwo nie mogło odmówić tej marce prawa obywatelstwa przy wypuszczanej pożyczce, więc obok złotego na obligacjach figuruje również marka: połowa każdej obligacji wyrażona jest w złotych, połowa zaś w markach. Za część markową płacić należy cenę nominalną, markę za markę, zaś za część złotową sumę, określaną w urzędowem ogłoszeniu Ministra Skarbu na podstawie kursu franka szwajcarskiego, do którego całkowicie przyrównany jest złoty polski.

Pożyczka Złota zapewnia zatem nabywcy następujące korzyści:

a) zabezpiecza właściciela gotowizny przed stratami walutowemi, nie wciągając go na śliską drogę gry spekulacyjnej lub lichwiarskiego zysku.

b) daje 8% w stosunku rocznym, przyczem procent od złotowej części obligacji oblicza się również w złotych.

c) zapewnia dużą wygodę kursową, gdyż w sprzedaży obligacji złoty polski obliczany jest znacznie niżej od franka szwajcarskiego, jakkolwiek ma gwarantowaną równą frankowi wartość.

Zamierzone wprowadzenie pożyczki na giełdę i dopuszczone w zasadzie lombardowanie jej w P.K.K.P. (indywidualnie i na krótkie terminy) dają możność posiadaczom 8% Pożyczki Złotej uzyskania tą drogą gotówki, gdyby okazała się potrzebną.

Szczegóły emisji pożyczki, spłaty obligacji i kuponów są następujące:

8% Pożyczka Złota z roku 1922 została wypuszoną w odcinkach:

1) po 10.000 marek polskich i 10 złotych polskich w złocie.

2) po 50.000 marek polskich i 50 złotych polskich w złocie.

Sprzedaż będzie dokonywana do dnia 15 stycznia 1923 roku za gotówkę: w Centralnej Kasie Państwowej, Kasach Skarbowych. Oddziałach Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej i Pocztowej Kasy Oszczędności, oraz we wszystkich bankach i poważniejszych domach bankowych.

Cena emisyjna pożyczki wynosić będzie:

a) za część markową — marka za markę,

b) za część złotową — sumę zmienną, ustaloną przez Ministra Skarbu w zależności od wahań kursu franka szwajcarskiego.

Prócz tego Oddziały Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej przyjmują przy zakupie 8% państwowej Pożyczki Złotej z roku 1922 i zapisach na nią połowę należności w obligacjach Pożyczki Odrodzenia (5% wewnętrznych pożyczek państwowych z r. 1920 — długoterminowej i krótkoterminowej) według ceny nominalnej z doliczeniem wartości bieżącego kuponu.

Obligacje 8% państwowej Pożyczki Złotej z roku 1922 będą wykupione przy ich przedstawieniu w dniu 1-szym października 1927 roku lub w terenie wcześniejszym, za 6 miesięcznem wypowiedzeniem, nie wcześniej jednak niż w dniu 1-szym października 1925 roku.

Minister Skarbu zarządzi wykup według zasad następujących:

1) za część markową będzie wypłacona suma oznaczona na obligacjach marka za markę,

2) za część złotową posiadacz obligacji otrzyma:

a) albo tyle franków szwajcarskich, na ile złotych opiewa obligacja,

b) albo tyle dolarów, ile wypadnie z przeliczenia sumy złotych na dolary, licząc po 0,193 dolara za 1 złoty,

c) albo tyle marek polskich, ile wypadnie za część złotową według kursu dolara Stanów Zjednoczonych Ameryki na Giełdzie Warszawskiej w miesiącu poprzedzającym wykup.

Te same zasady będą stosowane przy spłacie kuponów.

Obligacje 8% państwowej Pożyczki Złotej z roku 1922 mają wszelkie prawa papierów, posiadających bezpieczeństwo pupilarne i będą przyjmowane, jako wadja przy licytacjach, kaucje akcyzowe i celne, kaucje przy zawieraniu kontraktów ze Skarbem Państwa, oraz kaucje składane do depozytów wszelkich instytucji rządowych.

Kupony od obligacji 8% państwowej Pożyczki Złotej z roku 1922 wolne są od podatków od kapitałów i rent i będą przyjmowane przy uiszczaniu ceł, podatków i opłat państwowych.

OFIARY.

Złożono w Administracji Słowa Kuj.

Dla Włocławskiego Komitetu Obrony Gazowej.

Pp. A. i I. Hołowni 10.000 mk.

Na kościół św. Stanisława.

P. Wacław Mazurowski 10.000 mk.

Biuro Komisowo-Handlowe

we Włocławku, ul. Zamcza 4 m. 3.

(dawniej ul. Szpichlerna 22)

Filje: w Warszawie, w Równem i Grudziądzu.

Pośredniczy przy kupnie i sprzedaży,

oraz poleca i załatwia najsolidniej jako

jedyna chrześcijańska firma na Kujawach:

majątki ziemskie, posesje miejskie, fabryki, tartaki, młyny, hotele, restauracje, sklepy itp.

Biuro posiada swoich przedstawicieli we wszystkich większych miastach na obszarze całej Rzeczypospolitej.

OGŁOSZENIE.

Rada Miejska m. Włocławka nosi się z zamiarem otwarcia w m. Włocławku **Kursów Maturalnych,** dających możność uzyskania świadectw szkolnych w zakresie 4, 6 względnie 8 klas.

Otwarcie kursów uzależnione jest od liczby kandydatów.

W tym celu Magistrat m. Włocławka zwraca się do chętnych skorzystania z tej sposobności uzupełnienia ich braków kwalifikacyjnych. Ogłasza się z dniem dzisiejszym zapis, który można uskutecznić w Wydziale Szkolnym Magistratu m. Włocławku (pokój № 12) w godzinach od 9 rano do 1 po południu. Zapisy kończą się z dniem 20 stycznia 1923 r.

PREZYDENT. *Krauze.*

DEPENDENT ADWOKACKI

poszukuje odpowiedniej posady, najchętniej obejmie stanowisko korespondenta handlowego lub jego pomocnika w większej firmie. Kwalifikacje: 10-letnia praktyka biurowa, w tem 5-letnia w sądzie, względnie u adwokatów i obrońców; dobra znajomość w mowie i piśmie języków: polskiego, niemieckiego i rosyjskiego oraz stenografji i korespondencji handlowej, biegłe pisanie na maszynach; poważne referencje na żądanie. Łaskawe zgłoszenia z podaniem warunków sub „Dependent” w Administracji tej gazety.

Choroby żołądka, kiszek, nerek, obstrukcje, hemorojdy i t. p. radykalnie leczą **Szwajcarskie gorzkie zioła Dr. Bauera** — oryginalne z marką „Kogut“. Sprzedają apteki i składy apteczne.

Suchoty oraz wszelkie choroby **piersiowe** leczy **„Balsam Thiocolan Age“.** Używa się za poradą lekarza. Sprzedają apteki i składy apteczne.



OGŁOSZENIA DROBNE.

Fraki i żakiety do wynajęcia u krawca Boka ul. Nowa 10.

Kupię rower w dobrym stanie. Oferty „B. F.“.

Magazyn mebli T. Dzięciołowski we Włocławku, ul. Cyganka Nr. 11 w podwórzu.

Meble i motor, sypialnia jasna braci Tonet, zegar artystyczny, kredens kuchenny duży, tremo i inne sprzęty domowe, motor benzynowy 4 cylindrowy 4 P. S. z przenośnym fundamentem. Powiat Lipno majątek Skępe u Szofera.

Nagrody 50.000 mk. Jadąc 24/XII 22 r. rannym poc. z Aleksandrowa pozostawiono walizkę. z garderobą i legitymacją. Uprasza się znalazcę o zwrot p. Skarbek Wyd. Techniczny Magistratu m. Włocławka.

Otrzymałem świeży transport mebli, a mianowicie: całkowite urządzenia sypialni, urządzenia kuchenne oraz otomany, krzesła, stoły i umeblowania biurowe. Duży wybór eleganckich łóżek bardzo tanich. Skład mebli przy Hotelu Polskim. Wejście przez restaurację Jan Mięgoć.

Potrzebna osoba uczciwa umiejąca szyć i do wyręczenia pani domu. Zgłoszenia piśmienne, Łówkowiec p. Waganiec.

Potrzebny uczeń do handlu win pierwszeństwo zamiejscowi. Zgłaszać się ul. Srebrna № 3.

Pracownik młody energiczny z praktyką handlową potrzebny. Oferty piśmienne do Sp. Akc. „Lech” Kościuszki 17.

Uprzejmie komunikuję Sz. Klijenteli o nadejściu świeżego transportu towaru w wielkim wyborze. St. Andrzejewska Stacja. dom kolejowy.

Zgubiono kartę bezterm. urlopu Wincentego Guzowskiego, wydaną przez 4 p. ułanów w Chojnicach.

17 mórg ziemi pszenno-buraczanej, budynki murowane stodoła nowa, dom mieszkalny 4 pokoje, kuchnia, 4 morgi sadu owocowego. 1 morga truskawek, 30 koszy pszczół, 2 konie, 3 krowy dojne, 3 jałówki, świnie, ptactwo. Cena 18 mil. Mkp. Zamcza 4 m. 3.

Kupujcie 8%

pożyczkę złotą!

Kto chce rozwinąć swoje przedsiębiorstwo handlowe,

Kto chce zainteresować szerszy ogół swoją pracą,

Kto chce coś sprzedać lub kupić —

Niechaj się ogłasza

w Słowie Kujawskiem

REDAKTOR: KS. JÓZEF KRUSZYŃSKI DRUKARNIA DIECEZALNA POD ZARZĄDEM W. TOMASZEWSKIEGO. WYDAWNICTWO KSIĘGARNI POWSZECHNEJ.